

Sygn. akt: III AUa 1146/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn (spr.)

SSO del. Beata Michalska

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. w Łodzi

sprawy **E. B. przy udziale zainteresowanych J. N. i P. A.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,

na skutek apelacji E. B. i organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 kwietnia 2013 r., sygn. akt: VIII U 4475/12;

1. z apelacji organu rentowego zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;

2. oddala apelację E. B..

Sygn. akt: III AUa 1146/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 9 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **E. B.**, jako pracownik u płatnika składek (...), nie podlega od 1 sierpnia 2011 r. ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

Odwołanie od decyzji wniosła **E. B.** zarzucając jej naruszenie: (1) art.

6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, (2) art. 83 poprzez jego niewłaściwą interpretację, (3) pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy oraz (4) naruszenie podstawowych zasad prawa pracy takich jak prawo do swobodnego wyboru pracy – art. 10 k.p. oraz zakazu dyskryminacji – 11³ k.p. W uzasadnieniu **E. B.** wskazała, że: w spornym okresie była zatrudniona w firmie (...) na podstawie umowy o pracę, z tytułu tej umowy pracodawcy odprowadzali składki ZUS, ubezpieczona faktycznie świadczyła pracę na rzecz pracodawcy – stosownie do powierzonych jej obowiązków, spółka (...) prowadziła działalność gospodarczą przed podpisaniem spornej umowy i działalność tą prowadzi nadal, w rzeczonyj spółce nie była też jedyną zatrudnioną osobą. Co za tym idzie, nie sposób uznać, by wbrew twierdzeniom Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, umowa o pracę miała charakter pozorny. Mając

na uwadze powyższe zarzuty odwołująca wniosła o zmianę spornej decyzji w całości poprzez przyznanie jej prawa do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego od 1 sierpnia 2011 r. i nadal.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W świetle przywołanych argumentów Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że podpisanie umowy o pracę oraz zgłoszenie **E. B.** do ubezpieczeń społecznych od 1 sierpnia 2011 r., jako pracownika w firmie (...) s.c. było czynnością pozorną dokonaną jedynie w celu uzyskania przez odwołującą się tytułu do ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy wskazał m.in., że: (1) zgłoszenie do ubezpieczeń nastąpiło z naruszeniem ustawowego terminu, (2) w krótkim czasie po podpisaniu rzekomej umowy ubezpieczona stała się niezdolna do pracy z powodu choroby, (3) zatrudnienie nastąpiło na specjalnie utworzonym stanowisku za wysokie wynagrodzenie 2 000 zł, bowiem w rzeczywistości nie istniała potrzeba powierzania przypisywanych ubezpieczonej obowiązków nowemu pracownikowi (podczas nieobecności w pracy, obowiązki **E. B.** przejął inny pracownik), (4) w trakcie kontroli nie przedłożono aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań ubezpieczonej do pracy, nie wykonano badań wstępnych, nie przedłożono potwierdzenia odbycia szkolenia wstępnego i stanowiskowego w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, poza dokumentacją kadrowo – płacową nie przedłożono też żadnych dokumentów sporządzonych i podpisanych przez ubezpieczoną. W tym stanie rzeczy Zakład Ubezpieczeń Społecznych podzielił swoje stanowisko zawarte w treści zaskarżonej decyzji.

Zaskarżonym wyrokiem z 25 kwietnia 2013 r., sygn. akt VIII U 4475/12, Sąd Okręgowy w Łodzi, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zmienił sporną decyzję, w ten sposób, że stwierdził, iż **E. B.** nie podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika (...) s.c. – P. A., J. N., w okresie od 1 sierpnia 2011 r. do grudnia 2012 r.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

E. B. posiada wykształcenie średnie. Po ukończeniu nauki świadczyła pracę, jako sprzedawca i zajmowała się koordynowaniem osób promujących różne towary. Potem była zatrudniona w sklepie spożywczym za wynagrodzeniem 1.500 zł brutto miesięcznie. Następnie była osobą bezrobotną. P. A. od 6 października 1995 roku prowadzi wraz z J. N. pozarolniczą działalność gospodarczą w (...) Spółki Cywilnej pod nazwą (...) P. A., J. N. z siedzibą w L.. Przedmiotem tej działalności gospodarczej jest konsulting oraz doradztwo ubezpieczeniowe.

W dniu 1 sierpnia 2011 roku **E. B.** zawarła z firmą (...) Spółką Cywilną w Ł. reprezentowaną przez P. A. umowę o pracę od dnia 1 sierpnia 2011 roku na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika biurowego, za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2.000 zł brutto. Ubezpieczoną miał polecić P. A. (...) spółki (...). Dnia 11 sierpnia 2011 roku płatnik składek - (...) Spółka Cywilna w Ł. dokonała zgłoszenia **E. B.** do ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego, wypadkowego oraz zdrowotnego z tytułu zawartej umowy o pracę od 1 sierpnia 2011 roku. Spółka (...) zajmuje się sprawami handlowymi, ubezpieczeniowymi, doradztwem finansowym oraz zarządzaniem nieruchomościami. Nadto wiosną 2011 roku spółka rozszerzyła zakres swojej działalności o podwykonawstwo usług kurierskich i zajmowała się odbieraniem i przewozem przesyłek. Spółka zakupiła m. dostawcze i zatrudniała kurierów w oparciu o umowę zlecenia. Jako podwykonawca spółka musiała o określonej godzinie podstawić samochód w określonym miejscu.

Zakres obowiązków **E. B.** nie został sporządzony na piśmie. Ubezpieczona miała sprawdzać, czy kurierzy podstawiali auta do firm kurierskich. Kurierzy pobierali auta m.in. z firm kurierskich (...) oraz K - (...). Z tymi firmami spółka nawiązała wtedy współpracę w zakresie usług przewozowych. **E. B.** miała jeździć o godzinie 8.00 rano do tych dwóch współpracujących firm i sprawdzać czy kurierzy są tam obecni. W rzeczywistości ubezpieczona przed wrześniem 2011 roku nie miała zawodowej styczności z kurierami i nie współpracowała z nimi. Jedynie widziała kurierów, natomiast rozmawiał z nimi zainteresowany **E. B.** była tylko 2 - 3 razy

z P. A. przy nadzorze pracy kurierów w siedzibie firm kurierskich przez około pół godziny do godziny czasu. Obserwowała tylko jak ta praca ma wyglądać. Podobnie również obserwowała jedynie pracę w biurze spółki.

Działalność kurierska spółki w formie podwykonawstwa usług została zakończona zimą na przełomie 2011 - 2012 roku. Działalność kurierska jest obecnie wykonywana w formie działalności brokerskiej tzn. spółka przyjmuje paczki, a kurierzy z innych firm je odbierają. **E. B.** nie była skierowana przez pracodawcę na badania odnośnie zdolności do wykonywania pracy. Ubezpieczona nie podpisywała listy obecności oraz nie było potwierdzenia jej obecności w pracy w żadnej innej formie.

E. B. przebywała na zwolnieniach lekarskich w okresach od 10 września 2011 roku do 9 marca 2012 roku, od 12 czerwca 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku. Powodem zwolnienia było schorzenie kręgosłupa, a następnie uraz nogi oraz schorzenie psychiatryczne. W okresie od 10 marca 2012 roku do 7 czerwca 2012 roku ubezpieczona pobierała świadczenie rehabilitacyjne. Po powrocie ze zwolnienia lekarskiego w grudniu 2012 roku ubezpieczona świadczy pracę na rzecz Spółki Cywilnej (...) w Ł.

w siedzibie (...) w R., na stanowisku pracy utworzonym jeszcze w maju 2012 roku. Jej wcześniejsze stanowisko pracy zostało zlikwidowane. Ubezpieczona pracuje teraz

w (...) w zależności od potrzeb. Świadczy pracę do 5 dni w tygodniu, lecz nie zawsze codziennie, gdyż firma dostosowuje się do podmiotów działających na terenie (...). **E. B.** wykonuje także takie obowiązki pracownicze jak promocyjna sfera firmy, pozyskiwanie klientów do działalności przewozowej wśród podmiotów działających na terenie (...). Pracuje w punkcie przyjęcia paczek kurierskich.

Płatnik składek - (...) z siedzibą w Ł. nie zatrudnił innego pracownika na stanowisku ubezpieczonej na podstawie umowy o pracę na czas jej usprawiedliwionej nieobecności w pracy. Nadzorem nad kurierami zajmował się natomiast P. A.,

a potem I. F. nadzorował działalność gospodarczą w części brokerskiej. Pracownik ten był zatrudniony od 1 grudnia 2011 roku na umowę zlecenia za wynagrodzeniem 1.000 zł brutto. Należy dodać, że w czasie od maja 2012 roku na podobne stanowisko została zatrudniona także K. B. na pół etatu, która w niedługim czasie również stała się niezdolna do pracy z powodu ciąży. Spółka (...) w 2011 roku zatrudniała prócz wnioskodawczyni sześć osób na umowę zlecenia za wynagrodzeniem miesięcznym brutto rzędu od 200 zł do 1.000 zł. W 2011 roku firma (...) poniosła stratę w kwocie 214 900,62 zł, a w 2012 roku stratę w kwocie 190 895,29 zł. Pracodawca naliczył i odprowadził składki z tytułu zatrudnienia **E. B.** jako pracownika. Na skutek przeprowadzonej kontroli w siedzibie płatnika decyzją z dnia 9 listopada 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **E. B.** nie podlega od dnia 1 sierpnia 2011 roku ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik zatrudniony u płatnika składek – firmie (...) Spółka Cywilna z siedzibą w Ł., podnosząc pozorność zawartej umowy o pracę dokonanej jedynie w celu uzyskania przez wnioskodawczynię pracowniczego tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystania z wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z niezdolnością do pracy.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonej nie jest zasadne. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do tego, że **E. B.**

i współników reprezentowanych przez P. A. w okresie od 1 sierpnia 2011 r. do grudnia 2012 r. łączyła umowa pozorna. O pozorności rzeczony umowy świadczy choćby fakt, że pracodawca nie skierował ubezpieczonej na badania lekarskie w zakresie jej zdolności do wykonywania pracy. Ubezpieczona nie otrzymała pisemnego zakresu obowiązków. Pracodawca celowo wyznaczył je następnie, w sposób utrudniający weryfikację tych czynności. W toku postępowania nie przedłożono żadnych dokumentów sporządzonych przez ubezpieczoną i przez nią podpisanych, jak również innych dowód mogących przemawiać, za tym, że przypisywane jej czynności pracownicze rzeczywiście wykonywała. Fakt podjęcia jednorazowych czynności pracowniczych ustalenia tego nie zmienia. Dodać należy, że zatrudnienie ubezpieczonej w spółce (...) nie było uzasadnione rzeczywistymi potrzebami pracodawcy. Podczas usprawiedliwionej nieobecności ubezpieczonej w pracy nie zatrudniono nowego pracownika, a stanowisko zlikwidowano. Jednakże, wobec braku dowodów przeciwnych, Sąd Okręgowy uznał, że po powrocie ze zwolnienia lekarskiego

w grudniu 2012 r., **E. B.** faktycznie wykonywała pracę na rzecz płatnika składek w Centrum Handlowym (...) w R. w punkcie przyjęcia paczek kurierskich. Organ rentowy okoliczności tej nie kwestionował. Sąd Okręgowy wskazał, że za pozornością umowy przemawia również wymiaru czasu pracy oraz wygórowane wynagrodzenie nieprzystające, ani do przypisanego ubezpieczonej stanowiska i zakresu obowiązków, ani do zarobków uzyskiwanych przez pozostałych współpracowników. Dodać przy tym należy, że

w 2011 r. firma (...) poniosła stratę w kwocie 214 900, 62 zł, w 2012 r. stratę w kwocie 190 895, 29 zł. Co za tym idzie, zdaniem Sądu, w świetle ustalonej sytuacji majątkowej firmy, jak i jej realnych potrzeb, zatrudnienie **E. B.** na podstawie umowy o pracę na stanowisku pracownika biurowego w okresie od 1 sierpnia 2011 r. do grudnia 2012 r., było nierentowne i nie uzasadnione. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił uznać, że ubezpieczona rzeczywiście wykonywała deklarowane czynności pracownicze. Nie budzi więc wątpliwości, że prawdziwym celem sporządzenia umowy o pracę było objęcie **E. B.** ubezpieczeniem społecznym. Z tego powodu, przedmiotowa umowa w okresie do 1 sierpnia 2011 r. do grudnia 2012 była nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. i nie może wywoływać skutków w postaci objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, nawet w sytuacji, gdy odprowadzono nań składki.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzekł jak sentencji.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła w całości apelacją z 27 maja 2013 r. **E. B.** zarzucając mu naruszenie (1) prawa materialnego – art. 83 § 1 k.c. poprzez jego błędną interpretację oraz (2) prawa procesowego, a w szczególności sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący podniósł m.in., że fakt nie powierzenia ubezpieczonej obowiązków na piśmie nie może stanowić przesłanki pozorności, z uwagi na to, że obowiązujące przepisy kodeksu pracy takiego wymogu nie przewidują. **E. B.** zakwestionowała również argumenty Sądu, co do rentowności jej zatrudnienia, a także, co do finansowej kondycji pracodawcy. Mając na względzie powyższe, ubezpieczona wniosła o (1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa, (2) zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych, ewentualnie o (3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powyższe orzeczenie, w części zmieniającej decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 9 listopada 2012 r., apelacją z 2 czerwca 2013 r. zaskarżył też organ rentowy, zarzucając mu wadliwość rozstrzygnięcia problemów faktycznych poprzez sprzeczność istotnych ustaleń sądu poczynionych w niniejszej sprawie z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym oraz naruszenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.). Organ rentowy podniósł m.in., że poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne nie dają podstaw do twierdzenia, że ubezpieczona w okresie od stycznia 2013 r. świadczy pracę, jako pracownik w firmie płatnika, ponieważ zgodnie z jej zeznaniami brak tu elementu podporządkowania pracowniczego, co zbliża wykonywane przez nią czynności do świadczenia usług, nie zaś do świadczenia pracy w oparciu o umowę o pracę. Skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie uzasadnił, z jakich powodów odmówił wiary zeznaniom ubezpieczonej i płatnika, co do wykonywania pracy w okresie od sierpnia 2011 r. do grudnia 2012 r., a podzielił je w zakresie pracy od stycznia 2013 r. Dodatkowo organ rentowy zaprzeczył, by w toku postępowania tej okoliczności nie kwestionował. Stanowisko procesowe skarżącego było, bowiem takie samo w odniesieniu do okresu sierpień 2011 r. – grudzień 2012 r., jak i okresu po styczniu 2013 r. W związku z powyższym, organ rentowy wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanej części i oddalenie w tym zakresie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzutom apelacji organu rentowego trudno odmówić słuszności.

Słuszne jest stanowisko tego organu, iż Sąd Okręgowy w swoim rozstrzygnięciu przyjmującym, że odwołująca się podlega od 1 stycznia 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawarcia umowy o pracę z dnia 1 sierpnia 2011 r. przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. O uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Według art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. kodeks pracy (tekst jednolity Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.), przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W myśl art. 8 ust. 1 w/w ustawy za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, natomiast na podstawie przepisu art. 13 pkt 1 obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Natomiast z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań odwołującej się i zainteresowanego P. A. nie wynika istnienie w niniejszej sprawie ważnego stosunku pracy, rodzącego obowiązek ubezpieczenia społecznego z tego tytułu w okresie czasu przyjętym przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy przyjmując podleganie E. B. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w spornym okresie, stanowisko swoje uzasadnił jedynie tym, że organ rentowy nie zaprzeczał okolicznościom faktycznym ustanowionym przez Sąd, iż w tym okresie dowodząca się pracowała na terenie Centrum Handlowego (...) w punkcie przyjmowania paczek kurierskich należących do przedmiotowej firmy.

Ustalenia powyższe Sąd wywiódł jedynie z zeznań odwołującej się i zainteresowanego niepotwierdzonych żadnymi innymi dowodami chociażby w postaci zeznań świadków czy dokumentów, stwierdzających, że skarżąca taką pracę faktycznie wykonywała.

Jednocześnie Sąd uznał, iż co do okresu pracy skarżącej po grudniu 2012 r., to brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających jej rzeczywisty czas pracy, ale wobec braku dowodów przeciwnych Sąd przyjął, że odwołująca się świadczyła pracę nadal na podstawie przedmiotowej umowy o pracę, którą uznał za pozorną, co do okresu od momentu jej zawarcia do końca grudnia 2012 r.

Stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie jest zatem nieprawidłowe gdyż zawiera sprzeczność, nie tylko w zakresie ustaleń faktycznych na podstawie których Sąd wobec braku dowodów wykonywania przez skarżącą pracy od momentu jej zawarcia do grudnia 2012 r. uznaje nie ważność przedmiotowej umowy z powodu wady oświadczenia woli, jaką jest pozorność i jednocześnie na podstawie braku jakichkolwiek dowodów, co do wykonywania przez skarżącą pracy po 1 stycznia 2013 r. uznaje, iż świadczyła ona pracę po 1 stycznia 2013 na podstawie tej samej umowy o pracę.

Słuszne jest stanowisko organu rentowego, iż Sąd Okręgowy nie dokonał żadnych ustaleń na jakiej podstawie prawnej odwołująca się wykonywała pracę po 1 stycznia 2013 r. W sprawie brak jest jakichkolwiek ustaleń w zakresie, czy zatrudnienie to wyczerpywało cechy stosunku pracy w postaci określenia miejsca i czasu pracy, elementu podporządkowania, wynagrodzenia za pracę, a przede wszystkim ustalenia, jakie czynności miała wówczas wykonywać i czy wynikały one nadal z zawartej i nieważnej wcześniej umowy o pracę z dnia 1 sierpnia 2011 r., czy też z nowej umowy np o charakterze cywilno – prawnym.

W sprawie brak jest jakichkolwiek ustaleń i dowodów na okoliczność, czy strony rozwiązały nieważną umowę o pracę i zawarły nową, czy też, że dalsze zatrudnienie odwołującej się wynikało z tej nieważnej umowy o pracę czy też z umowy o charakterze cywilno – prawnym.

Z zeznań E. B. wynika, iż po zwolnieniu lekarskim w grudniu 2012 r. wróciła do pracy w w/w Centrum Handlowym i odbierała paczki kurierskie.

Z zeznań zainteresowanego natomiast wynika, iż w Centrum Handlowym odwołująca się przyjmuje paczki kurierskie, pracuje 5 dni w tygodniu, nie codziennie w zależności od potrzeb i ma nienormowany czas pracy oraz zajmuje się promocyjną sferą działalności firmy.

W oparciu o ocenę takiego materiału dowodowego, jako słuszne należy uznać stanowisko organu skarżącego, iż w/w dowody żaden sposób nie wskazują, jaki był charakter pracy skarżącej po 1 stycznia 2013 r., pracowniczy czy wynikający z umowy cywilno – prawnej.

A zatem w oparciu o takie ustalenia, uzasadnione jest stanowisko ZUS, iż nie można w niniejszej sprawie uznać, iż skarżąca podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 1 stycznia 2013 r. z tytułu umowy o pracę, zawarte w dniu 1 sierpnia 2011 r. i uznanej przez Sąd I instancji za nieważnej.

Ponadto nieuzasadnione i niezrozumiałe jest stanowisko Sądu I instancji przyjmujące zatrudnienie pracownicze skarżącej od 1 stycznia 2013 r. na tej podstawie, iż organ rentowy nie negował okoliczności świadczenia przez odwołującą się pracy w tym okresie.

Zaskarżona decyzja dotyczy również okresu po grudniu 2012 r., gdyż organ rentowy w tej decyzji stwierdził, że odwołująca się nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu przedmiotowej umowy o pracę od 1 sierpnia 2011 r. A zatem decyzja ta w swej treści obejmuje również okres od 1 stycznia 2013 r. wynikający z tej umowy.

A zatem w okresie od 1 stycznia 2013 r. skarżąca z powodu braku jakichkolwiek dowodów potwierdzających wykonywanie pracy na podstawie umowy o pracę nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

Z tych wszystkich względów zarzuty apelacji, jako uzasadnione skutkują zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Natomiast apelacja E. B., jako nieuzasadniona podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Słuszne jest stanowisko Sądu I instancji, iż w niniejszej sprawie brak jest dowodów potwierdzających faktyczne wykonywanie przez skarżącą pracy na podstawie zawartej umowy o pracę.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pracodawca – spółka (...) nie dopełniła żadnych formalnych warunków związanych z zatrudnieniem E. B.: jak skierowanie jej na badanie lekarskie, przedstawienie pisemnego zakresu jej obowiązków pracowniczych, przedstawienie jej listy obecności do podpisu.

Natomiast odwołująca się nie przedstawiła organowi rentowemu żadnych dowodów czy to na piśmie w postaci dokumentów przez nią podpisanych czy też wydruków korespondencji e-mailowej świadczących o wykonywaniu przez nią pracy przez okres 1 miesiąca i 10 dni w przedmiotowej firmie.

Ponadto słusznie Sąd Okręgowy uznał, iż o pozornym charakterze przedmiotowej umowy o pracę świadczy to, że odwołująca się w swoich zeznaniach nie potrafiła wskazać ilu i jakich pracowników było zatrudnionych w firmie a ilu kurierów, których działalność, zgodnie z zeznaniami stron, miała kontrolować.

Ponadto z ustaleń Sądu wynika, iż rodzaj pracy i wykonywanych przez skarżącą czynności pracowniczych w ramach zawartej umowy o pracę budzi szereg wątpliwości

w świetle zeznań skarżącej, która podała, że w przedmiotowej firmie zatrudniła się, jako dyspozytor natomiast z umowy o pracę wynika, iż miała być zatrudniona na stanowisku pracownika biurowego, co w świetle braku pisemnego zakresu obowiązków nie wskazuje, na czym miała polegać praca pracownika biurowego.

Ponadto słuszne jest stanowisko Sądu Okręgowego, iż za pozornością przedmiotowej umowy o pracę przemawiają również takie okoliczności faktyczne w sprawie jak: brak potrzeby zatrudnienia skarżącej na w/w stanowisku z powodu nie rentowności firmy oraz nie zatrudnienia innego pracownika na jej stanowisku w okresie jej długiej nieobecności w pracy z powodu choroby trwającej od 10 września 2011 do grudnia 2012 r., wysokość wynagrodzenia skarżącej odbiegającego od wynagrodzenia innych pracowników firmy, kształtującego się w granicach od 200 - 1000 zł miesięcznie.

Wszystkie wyżej przytoczone argumenty wskazują zgodnie ze stanowiskiem Sądu I instancji na pozorny charakter zawartej umowy o pracę a co za tym idzie na jej nieważność.

W świetle art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie ciężar udowodnienia pozornego charakteru przedmiotowej umowy o pracę spoczywał na organie rentowym, który okoliczność tę udowodnił.

Natomiast skarżąca w niniejszej sprawie nie wskazała dowodów podważających stanowisko organu rentowego w zakresie braku pozornego charakteru przedmiotowej umowy o pracę.

Zgodnie z treścią przepisu art. 83 § 1 k.c. nie ważne jest oświadczenie woli złożone stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności (...)

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 1998 r. w sprawie II CKN 816/87 (LEX 56813) zajął stanowisko, że: „nieważność czynności prawnej z powodu pozorności złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie tak, że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta i w pełni się z nią zgadza”.

Wszystkie wyżej przytoczone okoliczności, przemawiają za tym, iż celem zawarcia przedmiotowej umowy o pracę było jedynie uzyskanie przez skarżącą tytułu ubezpieczenia
w celu skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z jej ponad roczną niezdolnością do pracy.

Jakkolwiek słuszne jest stanowisko strony skarżącej, iż przepisy prawa pracy nie wymagają dla ważności stosunku pracy pisemnego powierzenia pracownikowi jego obowiązków pracowniczych, to jednak w niniejszej sprawie brak tak pisemnego zakresu obowiązków w kontekście braku wszelkich pozostałych formalnych elementów związanych ze stosunkiem pracy, jak brak zaświadczenia lekarskiego w zakresie dopuszczenia skarżącej do pracy, dokumentacji płacowej rzutują na ocenę ważności tej umowy o pracę.

Nieuzasadniony również i nie przemawiający przeciwko prawidłowemu rozstrzygnięciu Sądu I instancji jest zarzut skarżącej nieuprawnionej i niezgodnej ze stanem faktycznym oceny przez ten Sąd kondycji finansowej firmy w sytuacji, gdy do prawidłowej oceny wymagany jest bilans finansowy firmy, którym Sąd nie dysponował.

Z ustaleń przeprowadzonych przed Sądem wynika, iż przedmiotowa firma w 2011 r. poniosła stratę w wysokości 2149000, 62 zł a w 2012 r. poniosła stratę w wysokości 190895,29 zł, które to okoliczności są wystarczające dla oceny polityki zatrudnienia firmy
w kontekście zatrudnienia odwołującej się i nie jest tu wymagana ocena wyników bilansu finansowego za w/w lata.

Na marginesie należy wskazać, iż podnoszona w apelacji kwestia oceny zatrudnienia innej pracownicy w przedmiotowej firmie w okresie czasu objętym zaskarżoną decyzją nie jest przedmiotem rozpoznania niniejszej

sprawy, gdyż nie wynika z treści zaskarżonej decyzji a zatem nie ma żadnego wpływu na ocenę prawną rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Podnoszona w apelacji okoliczność organizacji przedmiotowej firmy i struktury jej działania nie ma żadnego znaczenia dla oceny pozorności umowy o pracę. a w szczególności żadne dowody w sprawie nie potwierdziły stanowiska strony skarżącej zawartego w apelacji, iż E. B. pracowała w w/w firmie w dni wolne od pracy.

Z tych wszystkich względów uznając apelację skarżącej za bezzasadną orzeczono jak w sentencji.